Majewski, Erazm

Krótkie wskazówki do utrwalania przedmiotów starożytnych

Światowit 2, 222-225

1900

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Z MUZEÓW.

KRÓTKIE WSKAZÓWKI DO UTRWALANIA PRZEDMIOTÓW STAROŻYTNYCH.

Drzewo. Drzewo powinno być ochronione od zbyt prędkiego wysuszenia i pękania na powietrzu przez zanurzanie go w wodzie lub przez pokrywanie wilgotnym mchem, darniną, błotem, a do przewożenia powinno być obłożone grubą warstwą mchu i siana i obwinięte grubo słomą.

Konserwowanie. Maczanie w mieszaninie nafty z pokostem. (Przepis I) przyczem trzeba, o ile można, zachować obwinięcie, które dano dla powstrzymania od wysuszenia. Mniejsze przedmioty powinny być przechowane, jeżeli są w świeżo-wilgotnym stanie, najpierw w 20 stopniowym, później w 16 stopniowym spirytusie lub maczane w roztworze żywicy (Przepis II), lub mogą być gotowane w mocnym roztworze ałunu, jeżeli nie są z drzewa dębowego.

Kości, zęby, róg jeleni, kość słoniowa, korale, powinny również być wysuszone powoli. Kawałki bardzo kruche należy zostawić z ziemią i dopiero po stwardnieniu przez odmoczenie ostrożnie oddzielić.

Konserwowanie. Nasycić roztworem żywicznym. (Przepis II).

Skóra i tkanina powinny być powoli suszone.

Konserwowanie: Przedmioty świeżo i w stanie wilgotnym znalezione w błotach i wykopaliskach palowych włożyć trzeba do 20-stopniowego, później do 16-stopniowego spirytusu; do innych przedmiotów zastosować trzeba napojenie żywicą (Przepis III); jeżeli są odrazu twarde i kruche mieszaniną makowego oleju i benzyny. (Przepis III).

Bronz Z bronzem trzeba się obchodzić bardzo ostrożnie, gdyż często jest nader kruchym i słabym. Uważać należy na pozostałe ślady, t. j. resztki drzewa, włosów lub tkaniny, również na zdarzające się inkrustacye złotem, srebrem, kością, koralami, emalią i bursztynem.

Oczyszczanie odbywa się przez ostrożne spłókiwanie w wodzie letniej, a jeżeli patyna jest twardą i spłókiwanie nie wystarcza, należy zanurzyć bronz w wodzie mydlanej lub do bardzo słabego roztworu czystego potażu, a następnie spłókać wodą letnią, albo wytrzeć miękką szczoteczką lub pendzlem.

Konserwowanie: Patyna pięknego koloru zielonego, twarda, nie wymaga innego sposobu obchodzenia się. Patyna bardzo krucha i luźnie przylegająca, macza się w roztworze żywicy. (Przepis II). Patynę mętną lecz twardą trzeba wycierać mieszaniną makowego oleju z benzyną (Przep. III), a potem miękką, później zaś twardszą szczoteczką. Przedmioty, pokryte patyną krystaliczną (solną), trzeba obmyć w wodzie letniej z dodaniem sody, chemicznie oczyszczonej (Natrium carbonicum), oczyścić szczotką w letniej wodzie, spłókać i po obsuszeniu zmaczać w roztworze żywicy. Miejsca, później wykwitające, lekko pociągnąć rzadkim klejem rybim lub rozcieńczonym szelakiem. (Przepis V):

Złoto trzeba jedynie oczyścić od przylegających nieczystości przez opłókanie w wodzie.

Srebro. Ze srebrem należy obchodzić się bardzo ostrożnie, gdyż często bywa kruche. Oczyszcza się tak samo, jak bronz.

Konserwowanie: Mocne jeszcze całkiem kawałki metaliczne należy umyć w rozcieńczonym roztworze amoniaku, potem spłókiwać wodą i ostrożnie ogrzewać, aby oddalić amoniak.

Kruche okazy należy umaczać po ostrożnem oczyszczeniu t. j. po opłókaniu w letniej wodzie, w roztworze żywicznym. (Przepis II), a w potrzebie umiejętnego utrwalenia zwrócić się do doświadczonego złotnika.

Ołów i cyna. Ołów i cyna mają podobieństwo do kości, wyglądają szaro-białawo i są zwykle nadzwyczaj kruche. Trzeba je spłókiwać wodą e tnią i wysuszać bardzo ostrożnie.

Konserwowanie: Maczanie w roztworze żywicznym. (Przepis II).

Żelazo. Kruszące się i odpadające części żelaza, gdyby nawet były tylko rdzą, powinny być starannie zachowane i kitowane klejem rybim. Zupełnie dobrze zachowane żelazo z czarno niebieską rdzą „szlachetną“ trzeba spłókiwać i pokryć, w celu zabezpieczenia od dostępu powietrza, warstwą rzadką ochraniającą z ciepłego wosku białego lub parafiny. (Przepis IV, rozpuszczone w benzynie).

Żelazo zardzewiałe trzeba zawinąć w gazę i płókać w przegotowanej wodzie letniej z dodaniem trochę sody, chemicznie oczyszczonej (Natrium carbonicum), dopóki codziennie odnawiana woda posiada jeszcze brunatne zabarwienie. Następnie przedmioty dobrze opłókane kładzie się na kilka dni do czystego alkoholu, a po wyjęciu suszy się przy zwykłej pokojowej temperaturze powoli. Większe przedmioty gotują się potem na wodnej kąpieli w mieszaninie oleju lnianego lub pokostu z naftą w równych częściach lub maczają się w stanie ogrzanym kilkakrotnie w tej mieszaninie. Mniejsze najlepiej napoić roztworem żywicznym. (Przepis II).

Jeżeli okażą się ślady inkrustacyi, trzeba dane przedmioty najwpierw umyć w czystej wodzie, a potem przesłać doświadczonemu archeologowi do dalszego oczyszczenia i utrwalenia.

Zupełnie przerdzewiałe przedmioty, jeżeli nie są zbyt kruche, zawija się w gazę, przepłókuje się ostrożnie przez kilka dni najpierw w wodzie, potem ługuje się w alkoholu, a suszy się je powoli. Odłamane ich części przykitować łatwo klejem rybim lub karukiem i macza się dane przedmioty nareszcie tak samo w pokoście z oleju lnianego z naftą, lub jeszcze lepiej w roztworze spirytusowym oczyszczonego szelaku, do którego dodaje się bardzo małą ilość oleju rycinowego. (Przepis V).

Jeżeli zardzewiałe kawałki grożą przy samem znalezieniu rozpadnięciem się, trzeba je natychmiast nasycić roztworem szelaku (Przepis V), odwinąć z gazy i schować w ciepłem, suchem miejscu. Nasycanie powinno być kilkakrotnie powtórzone, nawet po dłuższym czasie.

Przedmioty gliniane powinny być ostrożnie wysuszone, dopóki glina nie stwardnieje, poczem czyści się je miękką szczoteczką, spłókuje się powierzchnię czystą wodą za pomocą gąbki, osusza się znowu i wyciera w potrzebie szczoteczką. Uważa się przytem na możebne malowanie, aby wychodzące na jaw farby ziemne przez szczotkowanie nie zostały startemi.

Do kitowania służy klej rybi, najlepiej amerykański, lub płynny klej stolarski zimny. (Przepis VI). Do uzupełniania i wypełnienia szpar i braków używa się kit kamienny. (Przepis VIII).

Szkło. Szkło kolorowe spłókuje się ostrożnie wodą letnią.

Konserwowanie: Maczanie w roztworze oleju makowego z benzyną (Przepis III), a jeżeli szkło stało się matowe, roztworem żywicy. (Przep. II).

Do kitowania używa się klej rybi lub karuk. Szkło białe z warstwą opalizującą zostawia się bez wszelkiego traktowania.

PRZEPISY.

I. *Pokost z naftą.* Pół na pół.

II. *Roztwór żywiczny.* Rozpuszcza się 15 grm. żywicy damarowej w 130 grm. czystej benzyny, i dodaje się do tego mieszaninę, złożoną z 20 grm. oleju makowego i 150 grm. olejku terpentynowego w najlepszym gatunku. Gdy zgęstnieją, dolać benzyny z olejkiem terpentynowym.

III. *Makowy olej z benzyną.* 20 grm. oleju makowego z 270 grm. benzyny zmieszać na zimno.

IV. *Maść żelazna.* Parafina, rozpuszczona w benzynie lub olejku terpentynowym. Może tak samo służyć i wazelina czysta.

V. *Roztwór szellaku.* Jasny szelak rozpuszcza się w sporej ilości spirytusu, aby roztwór był rzadki, i dodaje się kilka kropli oleju rycinowego.

VI. *Zimny klej stolarski*, zastępujący klej rybi. Do rzadkiego, mocno ciepłego roztworu kleju kolońskiego dodaje się podwójna ilość gumy arabskiej, aż mieszanina nabierze gęstości miodu. Potem dodaje się bardzo małą ilość gliceryny.

VII. *Kit kamienny* do uzupełnienia braków w urnach i t. d. Do 250 grm. kleju stolarskiego gorącego dodaje się miałkiej papki z 2—3 arkuszy bibuły. Gdy się dobrze zmiesza, dodaje się $1^1/_3$ kilogr. (3 funty) suchej kredy szlamowanej, przesianej miałko. Kiedy się ta mieszanina dobrze przegotuje i wygniecie, dodać 120 grm. oleju lnianego i 20 grm. terpentyny weneckiej. Kit ten trzymać w zamkniętym szczelnie garnku, aby nie wysychał.

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ nafta, terpentyna i alkohol, a głównie benzyna, są bardzo palne, ostatnia nawet przy stosunkowo niewielkim stopniu gorąca, zajęcie przy tych materyałach powinno się odbywać w miejscu oddalonem od ognia i zabezpieczonem od jego dostępu.

Ogrzewanie i mieszanie tych materyałów powinno się odbywać, w braku oddzielnego miejsca ze stosownemi przyrządzeniami do ogrzewania i suszenia, tylko w odosobnionych niszach pieców kaflowych. Najstosowniejsze są piece, opalane z przyległego pokoju. Nigdy na kuchennym piecu nie można przyrządzać tych roztworów.

E. M.

Wykaz muzeów archeologicznych w Anglii, Szwecyi, Norwegii, Danii, Grecyi, Hiszpanii i Portugalii.

(Pierwszy wykaz p. „Światowit“ t. I, str. 155).

Anglia.

Alloa. Muzeum miejskie Starożytności.
Burslem. Muzeum.
Cambridge. Fitzwilliam-Museum.
Dundee. Muzeum (Starożytności).
Edynburg. 1) Muzeum Starożytności.
2) National Museum Soc. of Antiquaries of Scotland.
Londyn. 1) British Museum.
2) Museum of the Society of Antiquaries.
3) Archaeological Institute of Great-Britain and Ireland.
Newcastle-on-Tyne. Muz. T-wa archeologicznego.
Taunton. Muz. T-wa archeol.-przyrodniczego.

Szwecya i Norwegia.

Sztokholm. 1) Muzeum Starożytności Północnych.
2) Muzeum Królewskie.
Upsala. Zbiory Uniwersyteckie.
Bergen. Muzeum Starożytności.
Chrystyania. 1) Zbiory Starożytności Północnych.
2) Muzeum Uniwersyteckie.